

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/617,Decyzja-o-wszczeciu-sledztwa-w-sprawie-Zbrodni-Katynskiej.html>
16.03.2026, 06:54

Decyzja o wszczęciu śledztwa w sprawie Zbrodni Katyńskiej.

01.12.2004

W dniu 1 grudnia 2004 r. na konferencji prasowej w siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu prof. Leon Kieres, prezes IPN poinformował o wszczęciu śledztwa w sprawie Zbrodni Katyńskiej.

Poniżej prezentujemy streszczenie postanowienia o wszczęciu śledztwa w sprawie Zbrodni Katyńskiej. Całość w formacie pdf znajduje się na końcu tekstu.

W dniu 30 listopada br. w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie wydane zostało postanowienie o wszczęciu śledztwa o sygn. S 38/04/Zk w sprawie: „dokonanych, w celu wyniszczenia części polskiej grupy narodowej, w okresie od 5 marca do bliższej nieustalonego dnia 1940 r. w Moskwie, Charkowie, Smoleńsku, Katyniu, Kalininie (obecnie Twer) i innych miejscach na terytorium Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, przez jego funkcjonariuszy państwowych idących na rękę władzy swego państwa, sprzymierzonego wówczas z III Rzeszą Niemiecką, masowych zabójstw przez rozstrzelanie, nie mniej niż 21 768 obywateli polskich:

• żołnierzy Wojska Polskiego i Korpusu Ochrony Pogranicza, funkcjonariuszy Policji Państwowej i innych polskich służb państwowych – jeńców wojennych, wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną i osadzonych w „specjalnych obozach” jenieckich NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie,

• osób cywilnych, aresztowanych jako między innymi „(...) agentów wywiadu i żandarmów, szpiegów i dywersantów, byłych obszarników, fabrykantów i urzędników (...)” i osadzonych w więzieniach na terenie okupowanych przez ZSRR Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej,

będących następstwem realizacji zbrodniczej uchwały Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) podjętej w Moskwie w dniu 5 marca 1940 r. i skutkiem pogwałcenia obowiązujących praw i zwyczajów wojennych, a w szczególności uregulowań IV Konwencji Haskiej z dnia 18 października 1907 r. dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej oraz Konwencji Genewskiej z dnia 27 lipca 1929 r. dotyczącej traktowania jeńców wojennych,

tj. o przest. z art. 118 § 1 k.k. z 1997 r. w zb. z art.123 § 1 pkt 3 i 4 k.k. z 1997 r. w zb. z art.1 pkt 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego w zw. z art. 11 § 2 k.k. z 1997 r. w zw. z art. 2 ust.1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu”.

Odniesienie się do przedmiotu śledztwa wymaga na wstępie przedstawienia genezy wydarzeń,

których konsekwencją było wydanie przez Biuro Polityczne KC WKP(b) decyzji z dnia 5 marca 1940 r., a w późniejszym okresie śmierć tysięcy obywateli polskich.

Ważnym etapem trwającego od jesieni 1938 r. zbliżenia między ZSRR i III Rzeszą Niemiecką był Układ o nieagresji, podpisany 23 sierpnia 1939 r. w Moskwie przez ministrów spraw zagranicznych obu wymienionych państw - Wiaczesława Mołotowa i Joachima von Ribbentropa (tzw. układ Ribbentrop - Mołotow). W podpisanym jednocześnie tajnym protokole dodatkowym ZSRR i III Rzesza dokonały rozgraniczenia „sfer wpływów” w Europie Wschodniej. Granica tych sfer dzieliła terytorium państwowe Polski wzdłuż linii rzek: Narew, Wisła i San.

Jako pierwsza do zajęcia „swojej” sfery interesów przystąpiła Rzesza, uderzając 1 września 1939 r. na Polskę. Tego samego dnia ZSRR rozpoczął przygotowania wojskowe do napaści na Rzeczypospolitą Polską. Armia Czerwona przekroczyła granicę Polski 17 września 1939 r.

W kilka dni po dokonaniu inwazji strona radziecka wystąpiła wobec swego niemieckiego sojusznika z propozycją definitywnej likwidacji Państwa Polskiego (układ Ribbentrop - Mołotow - pozostawił kwestię jego dalszego istnienia jako otwartą). Strona niemiecka przystała na takie rozwiązanie, co skutkowało podpisaniem 28 września 1939 r. kolejnego układu między Niemcami a ZSRR - Traktatu o przyjaźni i granicy. Układ ten ustalał granicę interesów państwowych jego sygnatariuszy na linii rzek: San, Bug, Narew i Pisa.

Radzieckim poczynaniom dyplomatycznym towarzyszyły działania wojskowe, skierowane przeciwko siłom zbrojnym Rzeczypospolitej Polskiej. W ich wyniku do niewoli radzieckiej dostało się około 250 tysięcy polskich żołnierzy. Część z nich została zwolniona, część zbiegła, w obozach jenieckich NKWD w Kozielsku, Ostaszkowie, Starobielsku, Putywlu, Juży, Orankach, Kozielszczyne oraz innych osadzono 125 400 jeńców.

Trzy pierwsze obozy miały status „obozów specjalnych”, tj. przeznaczonych do przetrzymywania oficerów, policjantów, wyższych urzędników państwowych i wojskowych, pracowników służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa oraz osadników wojskowych.

Na podstawie uchwały Biura Politycznego WKP (b) z 2 października 1939 r. i późniejszych rozkazów Zarządu do Spraw Jeńców Wojennych NKWD ZSRR w okresie październik - listopad 1939 r. zwolniono do domów 42 500 szeregowych - mieszkańców tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, przekazano władzom niemieckim 42 492 szeregowych - mieszkańców tej części Polski, która znalazła się pod okupacją niemiecką, zatrzymano do budowy drogi Nowogród Wołyński - Lwów ok. 25 tys. jeńców, ponadto skoncentrowano w „obozach specjalnych” w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie ok. 15 tysięcy jeńców.

Osadzeni w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie poddani zostali zmasowanemu oddziaływaniu propagandowemu, zmierzającemu do zmiany ich negatywnego nastawienia do komunizmu i ZSRR. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych efektów. Jeńcy nadal manifestowali postawy patriotyczne, przywiązanie do religii, podejmowali też próby tworzenia organizacji konspiracyjnych w obozach. Postępowanie władz radzieckich wobec osadzonych w „obozach specjalnych” nie było jednolite. W sposób szczególny odnoszono się do jeńców obozu w Ostaszkowie, których postanowiono pociągnąć do odpowiedzialności przed Naradą Specjalną przy NKWD ZSRR, organem pozasądowym, wydającym wyroki w trybie w istocie administracyjnym. Do końca stycznia 1940 r. Naradzie Specjalnej przesłano, celem rozpatrzenia, ponad 6000 spraw jeńców tego obozu. Do końca następnego miesiąca zapadło pierwszych 600 wyroków, opiewających na kary od 3 do 6 lat obozów pracy poprawczej na Kamczatce.

Analogicznej procedury nie zastosowano wobec jeńców obozów w Kozielsku i Starobielsku.

Ostatecznie zawieszono ją także w odniesieniu do jeńców Ostaszkowa: w końcu lutego 1940 r. wstrzymano wydawanie kolejnych wyroków, co wiązało się z powstaniem nowej, całościowej koncepcji rozwiązania „problemu” polskich jeńców wojennych w ZSRR.

Zgodnie z propozycją, przedstawioną 5 marca 1940 r. sekretarzowi KC WKP (b), Józefowi

Stalinowi, przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR, Ławrentija Berię, jeńcy „obozów specjalnych” mieli być jako „zawzięci wrogowie władzy radzieckiej, pełni nienawiści do ustroju radzieckiego” - rozstrzelani. Jednocześnie Ł. Beria proponował, aby rozstrzelać także 11 tysięcy spośród 18 632 więźniów, łącznie przetrzymywanych w więzieniach tzw. zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi. Również ich, szef NKWD określił jako „zatwardziałych, nie rokujących poprawy wrogów władzy radzieckiej”.

Głównym motywem wystąpienia z tym zbrodniczym wnioskiem była konstatacja, że jeńcy i więźniowie oczekują zwolnienia, by czynnie włączyć się do walki z władzą radziecką.

Propozycja Ł. Berii została zaakceptowana, Biuro Polityczne KC WKP (b), podjęło uchwałę z dnia 5 marca 1940 r.

Eksterminacja jeńców „obozów specjalnych”, będąca realizacją wymienionej uchwały, rozpoczęła się 3 kwietnia 1940 r., kiedy to z obozu w Kozielsku wyekspediowano pierwszy „transport śmierci”. Jeńców tego obozu transportowano koleją do stacji Gniezdowo koło Smoleńska, stamtąd zaś - karetkami więziennymi - do miejsca kaźni w Lesie Katyńskim. Uśmiercano ich strzelając z pistoletu w tył głowy. Zwłoki grzebano w przygotowanych uprzednio dołach. Ogółem zamordowano nie mniej niż 4 410 jeńców obozu w Kozielsku.

Akcja mordowania jeńców Starobielska ruszyła 5 kwietnia 1940 r. Poszczególne grupy jeńców wysyłano koleją do Charkowa i umieszczano w wewnętrznym więzieniu tamtejszego Zarządu NKWD. Egzekucji dokonywano, strzelając ofiarom poniżej potylicy. Zwłoki zamordowanych chowano w 6 rejonie strefy leśno - parkowej k. wsi Piatichatki pod Charkowem. Łącznie zamordowano nie mniej niż 3 739 jeńców Starobielska.

Jeńców Ostaszkowa wywożono z obozu od 5 kwietnia 1940 r. do wewnętrznego więzienia Zarządu NKWD w Kalininie. Śmierć zadawano w specjalnie przystosowanej celi więziennej - strzałem z pistoletu w tył głowy. Miejscem pochówku zwłok była wieś Miednoje. Ogółem zamordowano nie mniej niż 6 314 jeńców tego obozu.

Z różnych względów z egzekucji wyłączono 395 jeńców, których umieszczono w obozie w Juchnowie.

Decyzja BP KC WKP (b) z 5 marca 1940 r. w części, dotyczącej więźniów, została skorygowana w tym sensie, że zamiast planowanych 11 tys. rozstrzelano 7 305 więźniów, z czego 3 435 przypadło na osadzonych w więzieniach tzw. Zachodniej Ukrainy, pozostałych 3 870 na uwięzionych na tzw. Zachodniej Białorusi.

W latach 90 - tych ujawniono listy osób, przetrzymywanych w więzieniach na tzw. Zachodniej Ukrainie i rozstrzelanych na mocy decyzji z 5 marca 1940 r. (tzw. Ukraińska Lista Katyńska). Nie udało się do chwili obecnej odnaleźć analogicznych list więźniów, przetrzymywanych na tzw. Zachodniej Białorusi i zamordowanych na podstawie tejże uchwały (tzw. Białoruska Lista Katyńska). Według istniejącej hipotezy, która będzie weryfikowana w toku śledztwa, więźniów z tzw. Zachodniej Ukrainy mordowano w więzieniach w Kijowie, Charkowie i Chersoniu. Więźniowie z tzw. Zachodniej Białorusi mieli być zabijani w więzieniu w Mińsku. Świadczyć o tym mogą przedmioty polskiego pochodzenia, wydobyte w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych podczas przeprowadzonych ekshumacji w Bykowni i Kuropatach.

W świetle opisanych ustaleń historycznych, niepodważalnym jest fakt, że 17 września 1939 r. ZSRR naruszając normy prawa międzynarodowego dokonał agresji na Polskę, a w późniejszym okresie bezprawia polegającego na umyślnym pozbawieniu życia tysięcy polskich jeńców wojennych i ludności cywilnej, stanowiącego zbrodnię wojenną i zbrodnię przeciwko ludzkości.

Wkroczenie wojsk radzieckich na ziemie polskie 17 września 1939 r., stanowiące faktyczne rozpoczęcie wojny, stwarzało dla jej uczestników obowiązek zastosowania się do reguł prawa wojennego, w tym norm traktatowych oraz zasad zwyczajowego prawa międzynarodowego. Żołnierzom wziętym do niewoli przez Armię Czerwoną przysługiwał status jeńców wojennych, a

co za tym idzie w pełni podlegali ochronie ustanowionej dla jeńców wojennych, w tym ochronie wynikającej z uregulowań IV Konwencji Haskiej z dnia 18 października 1907 r. dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej i przyjętego w niej Regulaminu oraz Konwencji Genewskiej z dnia 27 lipca 1929 r. dotyczącej traktowania jeńców wojennych, które to akty prawne kodyfikowały podstawowe zasady zwyczajowe prawa wojennego. Rzeczpospolita Polska była w 1939 r. stroną obu tych umów. Natomiast to, że ZSRR nie był w owym czasie ani stroną IV Konwencji Haskiej i dołączonego do niej Regulaminu ani też Konwencji Genewskiej nie zwalniał tego państwa z obowiązku przestrzegania powszechnie obowiązujących zasad zwyczajowego prawa międzynarodowego, istniejących obok norm traktatowych. W świetle ustalonych poglądów doktryny i orzecznictwa międzynarodowego, w tym wyroku Norymberskiego Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, okoliczność, że określone państwo nie było stroną powołanych konwencji nie wyłączała możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości sprawców - obywateli tego państwa.

Nie ulega więc wątpliwości, że zamordowanie polskich jeńców wojennych w 1940 r. było czynem bezprawnym w rozumieniu prawa międzynarodowego albowiem stanowiło rażące naruszenie postanowień art. 4, 23c i 50 Regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej przyjętego w IV Konwencji Haskiej oraz art. 2, 46, 61 i 63 Konwencji Genewskiej, a więc aktów prawnych, które skoro uznane zostały za ogólnie obowiązujące normy zwyczajowego prawa międzynarodowego obowiązywały w 1940 r. całą społeczność międzynarodową, a więc także Związek Radziecki. W świetle powyższego w pełni uzasadniony jest więc pogląd, że eksterminacja polskich jeńców wojennych stanowi zbrodnię wojenną w ścisłym tego słowa znaczeniu, w rozumieniu art. VI b Karty (Statutu) Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, utworzonego w wykonaniu Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone Ameryki, ZSRR i Francję, tj. pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych.

Natomiast zabójstwa dokonywane na polskiej ludności cywilnej przez funkcjonariuszy NKWD realizujących uchwałę z dnia 5 marca 1940 r. odpowiadają w pełni rozumieniu zbrodni przeciwko ludzkości opisanej w art. VI c powołanej Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, obejmującej „morderstwa, wytępianie, obracanie ludzi w niewolników, deportacja i inne czyny nieludzkie, których dopuszczono się przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej, przed wojną lub podczas niej, albo prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych przy popełnianiu jakiegokolwiek zbrodni wchodzącej w zakres kompetencji Trybunału lub w związku z nią, niezależnie od tego, czy było to zgodne, czy też stało w sprzeczności z prawem kraju, w którym zbrodni dokonano”.

Zasady prawa międzynarodowego przyjęte w Statucie Trybunału Norymberskiego i rozwinięte następnie w wyroku tego Trybunału zostały potwierdzone przez rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 95(I) z dnia 11 grudnia 1946 r. Powyższa rezolucja zawierała nadto deklarację, że ludobójstwo jest zbrodnią w obliczu prawa międzynarodowego, sprzeczną z duchem i celami Narodów Zjednoczonych i potępioną przez świat cywilizowany. Zagadnienie ludobójstwa zostało uregulowane w Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 9 grudnia 1948 r., która w art. II i III określiła definicję i karalne formy przestępstwa ludobójstwa oraz zobowiązała strony do zabezpieczenia wykonalności postanowień Konwencji przez wprowadzenie stosownych przepisów prawnych w ustawodawstwach krajowych.

Z uwagi na okoliczności towarzyszące popełnieniu Zbrodni Katyńskiej charakteryzującej się tym, iż została zaplanowana w najdrobniejszych szczegółach przez najwyższych funkcjonariuszy państwowych i partyjnych ówczesnego ZSRR i zrealizowana przez podległy im aparat państwowy,

a ponadto skalę i okrucieństwo przeprowadzonej eksterminacji tysięcy niewinnych ludzi oraz motywację kierującą sprawcami zbrodni, uprawnionym jest zastosowanie w odniesieniu do tego mordu kwalifikacji ludobójstwa w rozumieniu art. II Konwencji z dnia 9 grudnia 1948 r. Wyselekcjonowane do eksterminacji osoby stanowiły część intelektualnej elity Narodu Polskiego, która przy zaistnieniu odpowiednich warunków mogła przejąć na siebie rolę przywódczą. Fizyczna eliminacja tych osób miała zapobiec w przyszłości odrodzeniu, w oparciu o ich potencjał intelektualny, polskiej państwowości. Podjęta więc była w zamiarze zniszczenia siły Narodu Polskiego, unicestwienia jego elit. Uprawnionym jest więc twierdzenie, że zabójstwa jakich dopuścili się funkcjonariusze NKWD na polskich jeńcach wojennych oraz polskiej ludności cywilnej motywowane były zamiarem wyniszczenia części polskiej grupy narodowej. Z tych też względów czyny te wyczerpywały znamiona zbrodni ludobójstwa określonej w art. II Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa. Pogląd o tym, że dokonanie eksterminacji obywateli polskich jest zbrodnią ludobójstwa znalazło także wyraz w stanowisku ZSRR w czasie toczącego się po zakończeniu II wojny światowej przed Trybunałem Norymberskim procesu zbrodniarzy hitlerowskich. W 59 dniu tegoż procesu prokurator Jurij Pokrowski, zastępca głównego oskarżyciela radzieckiego, przedstawił Zbrodnię Katyńską jak zbrodnię, która pochłonęła 11 tysięcy polskich ofiar, wskazując, że podlega ona osądowi Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze. Tak sformułowane stanowisko strony rosyjskiej opierało się zatem na uznaniu wymienionego mordu jako zbrodni wchodzącej, z powodu jej ciężaru gatunkowego, w zakres kompetencji Międzynarodowego Trybunału Karnego, a więc jako przestępstwa, które ze względu na szczególny charakter i okoliczności jego popełnienia podlega osądowi na gruncie międzynarodowego prawa karnego.

Czyniąc ustalenia na gruncie polskiego prawa karnego stwierdzić należy, że obowiązujący stan prawny daje podstawy do prowadzenia postępowania karnego w sprawie Zbrodni Katyńskiej. Czyn ten wymierzony był bowiem przeciwko polskim obywatelom, co zarówno uprzednio obowiązujące kodeksy karne (art. 5 Kodeksu karnego z 1932 r., art. 114 Kodeksu karnego z 1969 r.), jak i obowiązujący aktualnie Kodeks karny (art. 110 § 1 Kodeksu karnego z 1997 r.) traktują jako wystarczającą podstawę do stosowania polskiej ustawy karnej. Ponadto zabójstwo każdego z jeńców wojennych oraz każdej osoby cywilnej stanowiło czyn zabroniony zarówno przez ustawodawstwo polskie (art. 225 § 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny), jak i przez ustawodawstwo radzieckie (art. 137 Kodeksu karnego RSFSR obowiązującego od 1 stycznia 1927 r.). Spełniony jest więc tzw. wymóg podwójnej bezprawności, co przesądza zgodnie z treścią art. 110 § 1 k.k. z 1997 r. i art. 111 § 1 k.k. z 1997 r. o możliwości ścigania przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości sprawców przestępstw skierowanych przeciwko interesom Rzeczypospolitej Polskiej lub obywatela polskiego, nawet jeśli są oni cudzoziemcami, a czyny ich zostały popełnione za granicą. Wskazać trzeba jednocześnie, że fakt uprzedniego prowadzenia postępowania karnego w sprawie Zbrodni Katyńskiej przez Naczelną Prokuraturę Wojskową Federacji Rosyjskiej, nie stoi, zgodnie z treścią art. 114 § 1 k.k. z 1997 r., na przeszkodzie wszczęciu i prowadzeniu śledztwa przez polskie organy ścigania o ten sam czyn zabroniony.

Dokonując kwalifikacji prawnej Zbrodni Katyńskiej, stwierdzić należy, że u jej podstaw legły przepisy art. 118 § 1 i 123 § 1 pkt. 3 i 4 Kodeksu karnego z 1997 r., które są odpowiednikiem uregulowań zawartych we wskazanych wyżej konwencjach międzynarodowych w zakresie ścigania przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości i które wypełniają zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie dostosowania jej prawa wewnętrznego do wymogów prawa międzynarodowego. I tak, fakt, że Zbrodnia Katyńska jest ludobójstwem skutkuje przyjęciem kwalifikacji z art. 118 § 1 k.k. z 1997 r., którego treść wypełnia zobowiązania Polski wynikające z Konwencji ONZ z 9 grudnia 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni

ludobójstwa. Z uwagi zaś na fakt, że Zbrodnia Katyńska jest również zbrodnią wojenną, będą do niej miały zastosowanie przepisy art. 123 § 1 pkt. 3 i 4 k.k. z 1997 r., chroniące jeńców wojennych i ludność cywilną obszaru okupowanego.

Ponadto, trzeba zaznaczyć, że zachowanie funkcjonariuszy państwowych ZSRR, podejmujących oraz realizujących na wszystkich szczeblach administracyjnych decyzję z 5 marca 1940 r. o eksterminacji polskich jeńców i ludności cywilnej, wypełnia dyspozycję art. 1 pkt 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego albowiem sprawcy ci brali udział w dokonywaniu zabójstw ludności cywilnej i jeńców wojennych „idąc na rękę władzy państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego”. Za przyjęciem takiej kwalifikacji przemawia charakter wzajemnych stosunków III Rzeszy Niemieckiej i ZSRR w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej oraz w czasie eksterminacji polskich jeńców wojennych i ludności cywilnej, które oparte były na zawartych między tymi państwami w sierpniu i wrześniu 1939 r. umowach dwustronnych. ZSRR i III Rzesza Niemiecka w 1940 r. były państwami sprzymierzonymi ze sobą i współdziałającymi.

Faktem bezspornym jest, że dokonanie zabójstw polskich jeńców wojennych przebywających w obozach jenieckich w Ostaszkowie, Starobielsku i Kozielsku oraz ludności cywilnej osadzonej w więzieniach tzw. Zachodniej Ukrainy i Białorusi zostało zlecone przez członków politycznego i państwowego kierownictwa byłego ZSRR i że bezpośrednimi wykonawcami tego mordu byli funkcjonariusze pełniący służbę na różnych stanowiskach w NKWD ZSRR. Tak więc, z uwagi na krąg osób podejrzanych o popełnienie tego mordu i cele podejmowanych przez nie zbrodniczych działań, za w pełni zasadne przyjąć należy zakwalifikowanie opisanej zbrodni nie tylko jako wyczerpującej znamiona zbrodni wojennej, zbrodni przeciwko ludzkości oraz zbrodni spenalizowanej w art. 1 pkt. 1 Dekretu sierpniowego, ale także jako zbrodni komunistycznej w rozumieniu art. 2 ust. 1 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Odpowiedzialne za jej popełnienie osoby, zarówno sprawcy polecający jak i wykonawcy, byli bez wątpienia funkcjonariuszami państwa komunistycznego - Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

[Pełna wersja dokumentu](#) (plik w formacie pdf)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)





Pliki do pobrania

[\(pdf, 1.82 MB\)](#)
